I

6558

Szulec Bogdan Stanisław
Przydział: 7 Bde Kom. Jan. 28 P. Nr 6559.
Ur. dnia 8/II. 1913.

Przestępstwa

1) ucieczka internowanego - więźnia Zaciemnie zostającego w Z. S. R. R.

Stanisław Bogdan lat 10. towarzyszące Urzędu Celnego w Krakowie. Żonat.

2) zostałem aresztowany w dniu 28/VI 1920 r. w Białymstoku, jako emigrant.

3) zostałem wymieniony na piśmie do miejscowości Uchta.

4) Uchta jest to miejscowość nasza oraz Rosyjskie miejsce zesłania. Przeważnie zresztą polaków w miejscowości Stanowili zostawieni, wielcy obywatele polacy byli zwarcie, związane, satisfakcja, wszyscy polacy odnosili się do wszystkich spraw z honorem i ambicją.

Stosunki zaś między zesłańcami niemcami i polakami, były okropne. (element

czasy, kiedy wszystkich uczuć, prócz
tułaczego stadnie moralnym, odarli się do
nas polaków (przy Rdzengolenia wykonania)
zapomnieniem a czasami wykorzystuje niektóre
momenty zagadali się nad nami.
Życie w obozie: Kolektywne monotonne
życie, dzienne, a czasami nocne godziny
niebuchło ciężkie szary w warunkach które
Ogólny wyblaczyć trudno opisać. Wszy, głód,
chłód, odór, a co najgorsze brak otoczenia
depresyjnego pracy mnie do stanowych cierpień
fizycznych i duchowych. Najgorsze prace
dostawały się nam polakom. O wyrobienie pełnej
normy nie było mowy, – a za tego co dawali
za nie wykonanie normy było czerwą niemożliwą
jedynie duże zasoby siły jakie przywiozłem
ze sobą z Polski, pomogły mi przetrwać
stan piekło, że podczas prac nadzwyczajnych
roboty ciężkie, przygotowanie i wyrozdzenie

6558

lasu, mieszkanie ustawiono (kopane) oraz t. zw. Otworniki w kopalniach nafty. „Wszystkie prace były oczekiwane w najwyższym stopniu solidnością metodami z własnych materiałów."

Kultura i koleżeńskość: Ta wspaniała najbardziej zgrom obszerna kultura obecna, nie ma będzie, fakt publicznego spółkowania bez najmniejszej reakcji konwojera (strzelcy) poczęto złodziejstwa w kopalniach z premedytacją ma tkwi my polacy nie mieliśmy ani możliwości ani też najmniejszego pełne reagować. Jedynymi złodziejami w postaci mechaników i wyższych oficerów były tendencyjne oczywiście w 100% klamliwe agitacje mechaników.

Koleżeńskość: Mimo takim koleżeńskości nie ma będzie fakt że my polacy zmuszeni byliśmy mieć „kolegów" (kos) do wykonywania najtrudniejszych prac, nie dostęgo, czyto musieliśmy wykonywać prace za nich.

Z kolei wtedy NKWD do polaków!
Wszystkie śledztwa przeprowadzane były w sposób
makabryczny. W tych NKWD Ludzie dopiu
zamaskowani przesłuchiwali — bez żadnego wzorca
do chodzili od prostych śledztwa (czysto 20 godz.)
do bardziej wyrafinowanych metod, od metod
brutalnych aż do średniowiecza. Częste zemdlenia,
zaglądanie w OTK w poszukiwaniu jakichś
wrogów ludzi z obcymi doprowadzały
nas Polaków. wpuszczać do wątpliwości
Na przegrodzie dziewczyn było: bicie, głód, kaźnie,
izolacja, i wielokrotnie w prost zniczące z
użalanie się nad ludźmi nie mających
najmniejszej możliwości obrony.
Dodam dalej że lat duchu i moralne
stanowisko Polaków było w czasie
najbardziej wyrafinowanych i okrutnych
śledztw zadawalniające i koleżeńskie, w
czasie doprowadzały „Panie" z NKWD do
kata.

6553

Informacje o Polakach Urzędnicy NKVD
łącznie z zakłamanym elementem żydowskim
starali się w ten sposób wielkie cechy
ponosiły do ukrzywdzenia innych.
8) Pomoc lekarska i śmiertelność.
Po tym wszystkim co powyżej opisałem
można sobie łatwo i zupełnie jasno
wyobrazić jaka była pomoc lekarska dla
nas Polaków. Stan zdrowia
nie dostawiał zupełnej winy. Jedynie
silne wolej Polaków mieli Polakami
pozwolił im przetrwać w strasznych
warunkach klimatycznych i moralnych
ten szczególny okres czasu. Jeżeli w
całym obozie śmiertelność Polaków
była nie duża, to w każdym razie
nie jest to zasługą NKVD i innych
z nim.

9) (2) jaka była Tzeczność z Rzeczą inaczej
Krestwo prawo obszarnicze się do Rzeczy nie
mało, było jeżeli Rzeczy udało się w
jakiś cudowny sposób uniknąć kontaktu z
rzeczą, to udawało się tylko dzięki
sprzyjającemu Xiążęciu nie kolidowało
to z prawem

10) Kiedy został znoszony i jaki sposób dostał
się do Armii

Wie oczekiwanie dnia 31 d. 1901 na
mszy umowy Rosyjsko-Polskiej,
wymagałem się ze Sposobu okrucieństwa
P. K. W. Postępowanie z obszarnikami
Cudem uniknąłem się na stosunek wyzysku
nie zapłacenia w zadnej prawie
zgnosi, pisząc że każdy, spuścił
400 Klm. Tajni wdzięczne Zad Ro Rzecz
zmierzałem udzielał nam pomocy
(odwróciłem uczenie że robił to przed
Skaleniem Konstytucji)

6558

25/3.1942 r. dostałem się nareszcie do upragnionej, ~~ob~~ celu do 10.D.P. w długonej celnie drogi Rządem Polskiemu dorzekałem się jednej z najszczęśliwszych chwil w moim życiu. Dzisiaj w mundurze żołnierza, obrońcy prawdziwego Polaka ujrzałem przed sobą Jezus, Chrystusa, który jedyny cel. Dzięki do Boga Dawcy dla wszystkich szczęśliwej Polski! Chciałbym z głębokością że stamtąd Polaka - żyda niemiec mógł zamiast największego wroga, dla tego, zdrowie i stracone 3 lata, poniżenia i straszne cierpienia spowodował dla niemieckiego wroga.

Str. Rozkowski Stanisław
Pluton Poczet D-cy Komendant